

Sygn. akt

III AUa 890/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	<i>SSA Alicja Podczaska (spr.)</i>
	Sędziowie:	<i>SSA Barbara Gonera</i> <i>SSA Ewa Madera</i>
	Protokolant	st.sekr.sądowy Maria Piekielek

po rozpoznaniu w dniu **26 lutego 2015 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **E. R.**

z udziałem zainteresowanej (...)(...)

(...)

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od wyroku **Sądu Okręgowego w Przemyślu**

z dnia **9 września 2014 r.** sygn. akt **III U 270/13**

o d d a l a apelację.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 listopada 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.stwierdził, że wnioskodawczyni E. R.jako pracownik

u płatnika składek(...)nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 1 maja 2009 r. do 31 stycznia 2010 r.

W podstawie prawnej decyzji powołano art. 83 ust. 1 w związku z art. 38 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt 1 i 4, art. 9 ust. 1 i 2a, art. 11 ust. 1 i 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) oraz art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 22 § 1 i art. 300 k. p.

W uzasadnieniu wskazano, że ZUS w toku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego w sprawie zasadności zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia przez płatnika (...)ustalił, na podstawie analizy dokumentów zidentyfikowanych na koncie ubezpieczonej i płatnika składek, że E. R.w okresie od 1 maja 2009 r. do 31 stycznia 2010 r. zawarła umowę

o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy z firmą (...). (...)Płatnik składek zgłosił wnioskodawczynię do ubezpieczeń społecznych jako pracownika, złożył za ubezpieczoną raporty rozliczeniowe za miesiące od maja 2009 r. do lutego 2010 r. Pierwotnie w rozliczeniach wykazano następujące podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: maj 2009 r. – 0 zł, od czerwca do grudnia 2009 r. – 1.276 zł, od stycznia do lutego 2010 r. – 0 zł. W dniu 30 kwietnia 2010 r. płatnik skorygował raporty rozliczeniowe ZUS RCA za miesiące maj, luty – grudzień 2009 r. wykazując w nich podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 975,50 zł (za maj 2009 r.), w wysokości 1.054,46 zł za lipiec 2009 r., w wysokości 1.496,26 zł za sierpień 2009 r., w wysokości 1.197,04 zł za miesiące od września do grudnia 2009 r., wymiar czasu pracy nie uległ zmianie. Pomimo zadeklarowania podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne płatnik zalega z opłatą składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Równocześnie poza zatrudnieniem u płatnika(...)wnioskodawczyni prowadziła działalność gospodarczą i z tytułu tej działalności za okres, w którym była zatrudniona przez tego płatnika deklarowała składkę wyłącznie na ubezpieczenie zdrowotne.

W trakcie przeprowadzonego przez ZUS postępowania ustalono, że spółka(...) została utworzona przez (...)i (...)Spółki te poza wymienioną spółką zawiązały ponad 100 innych spółek cywilnych. Do ww. spółek cywilnych rekrutowano pracowników przede wszystkim wśród osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą. Wszystkie spółki miały taki sam profil działalności, a pracownicy w ramach umowy o pracę zajmowali się rozprowadzaniem ulotek reklamowych i rekrutowaniem nowych osób do kolejnych spółek cywilnych. Zatrudnianie następowało na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą taka forma umowy, z pełnym wymiarem czasu pracy zwalniała ich z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu wykonywania działalności gospodarczej. Zwolnienie to wynikało z postanowień art. 9 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Spółki cywilne utworzone przez(...)i (...)zawierały umowy o pracę pomimo faktu, że wykonywane przez zatrudnionych czynności wskazują na charakter umowy cywilno-prawnej, do której zgodnie z k.c. stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Zakres podporządkowania pracowniczego E. R.w ramach zawartej umowy o pracę był charakterystyczny dla stosunków cywilno-prawnych – ubezpieczona sama organizowała swój czas pracy, samodzielnie dokonując podziału czynności i realizując wykonanie zadania. Płatnik składek nie ewidencjonował czasu pracy zatrudnionych osób na listach obecności, nie było obowiązku usprawiedliwiania nieobecności w pracy. W związku z powyższym

w zatrudnieniu nie występował element podporządkowania wnioskodawczyni w zakresie wykonywanych obowiązków wynikających z zawartej umowy. Płatnik(...)nie kontrolował pracowników pod względem dyscypliny pracy. Duża swoboda i samodzielność pracujących w organizowaniu pracy, brak ścisłego wyznaczenia określonych godzin rozpoczęcia i kończenia pracy, brak ścisłego nadzoru (kierownictwa) ze strony płatnika składek wskazują na minimalne nasilenie cech charakterystycznych dla stosunku pracy. Okoliczności wykonywanej pracy mają cechy charakterystyczne dla umowy cywilnoprawnej, jaką jest między innymi umowa zlecenia. Umowa taka podlegałaby rozstrzygnięciu w trybie art. 6 ust. 1 pkt 4 w połączeniu

z art. 9 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jako umowa zlecenia wykonywana równocześnie z pozarolniczą działalnością gospodarczą. W ocenie ZUS głównym celem zawarcia przedmiotowej umowy o pracę była chęć zwolnienia

z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu wykonywania działalności gospodarczej, dlatego zawarcie ww. umowy o pracę miało charakter pozorny, co zgodnie z art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k. p. nie wywoływało skutków prawnych. Zdaniem ZUS przeprowadzone postępowanie wykazało, że strony nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych cech stosunku pracy, dotyczącego rozmiaru wykonywanej pracy, przez codzienne wykonywanie obowiązków pod nadzorem zwierzchnika (pracodawcy) w ilości gwarantowanej świadczenie tej pracy w pełnym wymiarze czasu pracy. Podwładny nie miał wyznaczonych dni pracy i godzin pracy. Pomimo wezwania ZUS ubezpieczona nie złożyła wyjaśnień w przedmiotowej sprawie i nie przesłała żadnych dokumentów dotyczących zatrudnienia.

Dlatego ZUS stoi na stanowisku, iż wnioskodawczyni świadczyła pracę na rzecz płatnika(...) w charakterze umowy zlecenia. Wobec powyższego w okresie wskazanym w sentencji decyzji nie mają do wnioskodawczyni zastosowania postanowienia art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawczyni E. R. wniosła o jej zmianę i ustalenie, że podlegała jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika składek(...). (...)(...) obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 1 maja 2009 r. do 31 stycznia 2010 r. z tytułu stosunku pracy.

W uzasadnieniu podała, że ZUS nie przeprowadził rzetelnego postępowania dowodowego w zakresie rzeczywistego stanu faktycznego. Twierdzenia organu rentowego są gołosłowne i niedorzeczne. Wnioskodawczyni dysponuje umową o pracę oraz wydanym świadectwem pracy, na którym widnieją między innymi adnotacje o wykorzystaniu przez nią urlopu wypoczynkowego. Również z treści umowy o pracę można wnioskować, że przeważają w niej elementy charakterystyczne dla umowy o pracę. ZUS nie odniósł się do faktu pobierania przez nią wynagrodzenia za pracę, co potwierdza fakt istnienia zamiaru świadczenia przez nią pracy i przyjmowanie tej pracy przez pracodawcę. Dlatego nie można mówić o pozorności tej umowy. Wnioskodawczyni nie miała, aż do momentu otrzymania decyzji, wiedzy o dokonanych przez pracodawcę korektach dotyczących zadeklarowanych podstaw wymiaru składek. Dysponuje ona wydanymi przez pracodawcę drukami RMUA dotyczącymi okresu zatrudnienia, dlatego tym bardziej nie miała podstaw, aby mieć wątpliwości co do opłacania należnych składek przez jej pracodawcę. Nie miała wiedzy o zaległości z tytułu płatności tych składek. Wszelkie dokumenty wymagane przez przepisy prawa pracy zostały sporządzone przez jej pracodawcę, w szczególności umowa o pracę, wnioski urlopowe, jakie składała w okresie zatrudnienia, kopie wydanego świadectwa pracy. Nie miała dowolności w zakresie kształtowania swoich obowiązków pracowniczych, a praca jej była nadzorowana przez konsultantów.

Organ rentowy wniosł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, uzasadniając jak w spornej decyzji.

Sąd Okręgowy w Przemyślu po rozpoznaniu sprawy wyrokiem z 9 września 2014 r. oddalił odwołanie orzekając o kosztach procesu zgodnie z art. 98 k. p. c.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny sprawy :

W dniu 1 maja 2009 r. została zawarta umowa o pracę pomiędzy(...),(...)(...)z siedzibą w K.a wnioskodawczynią E. R. na czas określony od 1 maja 2009 r. do dnia 30 kwietnia 2011 r. Strony ustaliły przy tym, że wnioskodawczyni zostaje zatrudniona na stanowisku pracownik administracyjno-biurowy – przedstawiciel handlowy IV stopnia. Praca miała być wykonywana w P., w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 1.276 zł brutto plus premia uznaniowa zgodnie z regulaminem wynagradzania.

Zakres czynności pracownika administracyjno – biurowego – przedstawiciela handlowego zawierał załącznik nr 1 do umowy o pracę z 1 maja 2009 r. Zgodnie z nim do obowiązków takiego pracownika w zakresie wykonywania umowy o pracę należało: nawiązywanie kontaktów z nowymi pracownikami; utrzymywanie kontaktów z wcześniej pozyskanymi klientami, dbałość o ich zadowolenie i polecanie następnych produktów będących w aktualnej ofercie pracodawcy; pozyskiwanie wiedzy na temat

oferty pracodawcy, uczestnictwo w organizowanych przez pracodawcę szkoleniach, bieżące analizowanie produktów oferowanych przez pracodawcę; sporządzanie kwartalnych raportów z wykonania pracy; przekazywanie w formie raportu konsultantowi zainteresowanych klientów; pozyskiwanie w ciągu roku (skutecznie) 4 aktywnych klientów; dbałość o dobry wizerunek przedsiębiorstwa pracodawcy; dbałość o reklamę oferowanych produktów; dbałość o zachowanie przepisów BHP.

Z pisemnej informacji pracodawcy z 1 maja 2009 r. wynikało jednocześnie, że dobową normą czasu pracy nie może przekraczać 8 godzin; tygodniowa norma czasu pracy nie może przekraczać 40 godzin; wynagrodzenie będzie wypłacane 10-go dnia każdego miesiąca po miesiącu rozliczeniowym przelewem na wskazany rachunek bankowy; wymiar urlopu wypoczynkowego wynosi dla wnioskodawczynie 26 dni w roku; okres wypowiedzenia umowy o pracę wynosi 2 tygodnie. Dodatkowo na piśmie tym wnioskodawczynie złożyła oświadczenie, iż zwraca się o przekazywanie jej wynagrodzenia na podany rachunek bankowy, nadto podpisała zobowiązanie do zachowania tajemnicy służbowej.

Aneks umowy o pracę z 1 listopada 2009 r. wprowadzał zmianę nazwy stanowiska pracy na : agent reklamowy – pracownik administracyjno – biurowy .

Do obowiązków agenta reklamowego – pracownika administracyjno-biurowego należało: reklamowanie i promowanie produktów będących przedmiotem sprzedaży pracodawcy, szczególnie w sposób bezpośredni poprzez nawiązywanie rozmów z potencjalnymi klientami; utrzymywanie kontaktów z wcześniej pozyskanymi klientami, dbałość o ich zadowolenie i polecanie następnych produktów będących w aktualnej ofercie pracodawcy; pozyskiwanie wiedzy na temat oferty pracodawcy, uczestnictwo w organizowanych przez pracodawcę szkoleniach, bieżące analizowanie produktów oferowanych przez pracodawcę; przekazywanie w formie raportu konsultantowi potencjalnych klientów; dbałość o dobry wizerunek przedsiębiorstwa pracodawcy; dbałość o zachowanie przepisów BHP.

Wnioskodawczynie otrzymywała od płatnika składek raporty miesięczne dla osoby ubezpieczonej – ZUS RMUA. Jako podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz chorobowe i wypadkowe wskazano – 1.276 zł, a na ubezpieczenie zdrowotne 1.101,06 zł za miesiące od czerwca do listopada 2009 r., za maj 2009 r. jako podstawę wymiaru składek wykazano 0 zł.

Płatnik składek (...) (...) (...) zgłosił wnioskodawczynię do ubezpieczeń społecznych – emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego, jako pracownika.

Wyrejestrowanie wnioskodawczynie z ubezpieczeń nastąpiło od dnia 1 lutego 2010 r.

W dniach 14 września 2012 r. – 17 października 2012 r. ZUS Oddział w K. przeprowadził postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia zasadności podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia wnioskodawczynie na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) zakończone decyzją z 9 listopada 2012 r. stwierdzającą, że wnioskodawczynie jako pracownik u płatnika składek (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 1 maja 2009 r. do 31 stycznia 2010 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczynie E. R. prowadzi działalność gospodarczą od 1999 r., polegającą na pośrednictwie ubezpieczeniowym, prowadziła też sklep odzieżowy, a od 2011 r. poszerzyła swoją działalność o usługi transportowe – usługi dostawcze do 3,5 tony na rynkach europejskich.

Wnioskodawczynie świadczyła również usługi w zakresie pośrednictwa ubezpieczeniowego współpracując z tą samą firmą, która obecnie nosi nazwę (...) – jako agent ubezpieczeniowy. W ramach tej działalności jest ona przedstawicielem ubezpieczeń na życie, majątkowych, a także w zakresie zawiera umów dotyczących otwartych funduszy emerytalnych.

Od dnia 1 maja 2009 r. pracowała w (...), której właścicielami były (...) i (...) z siedzibami w K. Zawarcie umowy o pracę z 1 maja 2009 r., ustalanie jej warunków odbywało się za pośrednictwem B. A..

Wnioskodawczynie wiedziała, że ma pracować na rzecz firmy (...). W rzeczywistości nie interesowała się wewnętrznymi przekształceniami, tej spółki, a o fakcie pracy dla Spółki(...)dowiedziała się dopiero z otrzymanych dokumentów.

W 2009 r. bezpośrednią przełożoną wnioskodawczynie była M. Z., która pracowała w K.w (...)

Wnioskodawczynie w ramach pracy dla(...)(...). (...) była przedstawicielem handlowym, a do jej zadań należało prezentowanie oferty firmy, jak i poszukiwanie - pozyskiwanie klientów dla firmy na takie produkty jak: ubezpieczenia na życie, ubezpieczenia grupowe, i umawianie ich na spotkania biznesowe z jej przedstawicielem, reklama w Internecie. Otrzymywała wykaz firm, przedsiębiorców, osób, które były potencjalnie zainteresowane ofertą firmy, z tymi osobami musiała się kontaktować. W ramach swoich zadań musiała przeprowadzać rozmowy z tymi osobami tak, aby udzieliły one zgody na umówienie się na spotkanie biznesowe z przedstawicielem firmy. Pracę wykonywała na terenie P.. Skupiała się na produktach inwestycyjnych (fundusze inwestycyjne, polisy, programy oszczędnościowe, produkty ubezpieczeniowe). Listę klientów i harmonogram pracy otrzymywała na cały tydzień. Zdawała telefonicznie raport ze swojej dziennej pracy. Raz w tygodniu miała podpisywać listę obecności, a raz w miesiącu zdawać sprawozdania z działalności.

Za swoją pracę wnioskodawczynie otrzymała kwotę 153,95 zł w formie przelewu w dniu 4 sierpnia 2009 r. i w dniu 12 czerwca 2009 r.

Powyższe ustalenia Sądu wynikały z przeprowadzonych dowodów z dokumentów .

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. Z.i B. A., w zakresie dotyczącym ustalenia, że wnioskodawczynie wykonywała pracę na rzecz(...)(...). (...)

Sąd odmówił wiary zeznaniom świadka M. Z. w zakresie, w jakim świadek wskazywała, że wnioskodawczynie pracowała na podstawie umowy o pracę i otrzymywała najniższe wynagrodzenie w kwocie 1.276 zł, gdyż nie znalazły one potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd odmówił wiary zeznaniom świadka B. A.w zakresie, w jakim twierdziła ona, że wnioskodawczynie pozostawała w stosunku pracy z(...)gdz w tym zakresie nie znalazły one potwierdzenia w przeprowadzonym w sprawie postępowaniu dowodowym.

Sąd nie dał wiary również zeznaniom wnioskodawczynie E. R.w zakresie w jakim twierdziła , że była zatrudniona w (...) w ramach stosunku pracy. Na potwierdzenie swojej pracy nie przedstawiła bowiem żadnych dowodów. Wskazywała, iż nie posiada żadnych umów, jakie miałyby zawierać z klientami, w zasadzie jej praca polegała na prowadzeniu z nimi rozmów, namawianiu na przyjęcie oferty firmy, którą reprezentowała. Nie przedstawiła jednak nawet notesów, w których zanotowane byłyby umówione spotkania, czy też jakiegoś harmonogramu spotkań, tym bardziej, że jak twierdziła listę klientów otrzymywała na cały tydzień od swojej przełożonej. Nie wnioskowała o przeprowadzenie dowodów

z zeznań świadków klientów, z którymi miała prowadzić rozmowy, w ramach świadczonej pracy. Wnioskodawczynie miała otrzymywać minimalne wynagrodzenie za pracę, z tym, że częściowo było ono płatne przelewem, a częściowo „do ręki”, jednak jako dowód w sprawie przedstawiła jedynie potwierdzenie otrzymania przelewu

4 sierpnia 2009 r. oraz 12 czerwca 2009 r. od zainteresowanego na kwoty 153,96 zł. W ocenie Sądu ten dowód jest wiarygodny w zakresie ustalenia wysokości otrzymywanego przez nią wynagrodzenia z tytułu wykonywanych dla zainteresowanej spółki zadań. Wnioskodawczynie na piśmie z dnia 1 maja 2009 r. zatytułowanym „Informacja” zawarła oświadczenie, iż zwraca się o przekazywanie jej wynagrodzenia na rachunek bankowy, podając go równocześnie. W takiej też formie wynagrodzenie za świadczone usługi było jej wypłacane .

Wnioskodawczynie nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów potwierdzających , iż otrzymywała płacę w innej wysokości niż wynikająca z zaferowanych potwierdzeń otrzymania przelewu. Wielu okoliczności z okresu swojej

pracy dla firmy (...). wnioskodawczyni nie pamiętała, zasłaniając się brakiem przygotowania do sprawy, bądź też znacznym upływem czasu.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy wskazał treść art. 6 ust. 1 pkt 1 oraz art. 8 ust 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2013 r. poz. 1442) jak również treść art. 11 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz i art. 13 w/w ustawy .

Sąd podał również , że zgodnie z art. 22 § 1 k. p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Do nawiązania stosunku pracy dochodzi poprzez zawarcie pomiędzy pracownikiem a pracodawcą umowy o pracę. Samo jednak zawarcie umowy o pracę nie jest wystarczające, tylko bowiem rzeczywiste pozostawanie w stosunku pracy, daje podstawę do podlegania ubezpieczeniom. Sąd Okręgowy przytoczył orzecznictwo sądowe na poparcie tej tezy i stwierdził , że ubezpieczeniom społecznym jako pracownik nie podlega ten , kto został do nich zgłoszony jako pracownik, lecz pracownikiem w rozumieniu kodeksu pracy nie jest, choćby de facto wykonywał jakąś pracę, lecz w ramach innego stosunku cywilno - prawnego.

W ocenie prawnej sprawy Sąd Okręgowy przyjął , że umowa zawarta między spółką(...) . a wnioskodawczynią miała charakter nie tyle pozorny, co stanowiła obejście przepisów prawa z mocy art. 58 § 1 k.c. zgodnie z którym czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

W rozumieniu przepisu art. 58 § 1 k.c. - umową mającą na celu obejście prawa jest umowa, której treść z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane, np. gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 34/10, LEX nr 619639) .

Nieważność, o której stanowi art. 58 k.c., dotyczy czynności prawnej (oświadczenia woli, umowy) stanowiącej podstawę powstania określonego stosunku prawnego i jest nieważnością bezwzględną co oznacza, że nieważna czynność prawna nie wywołuje i nie może wywołać żadnych skutków prawnych objętych wolą stron. Nieważność ta powstaje z mocy prawa i datuje się od samego początku (ex tunc), to znaczy od chwili dokonania nieważnej czynności prawnej. Dlatego dotknięta bezwzględnością umowa nie może wywołać skutku w postaci nawiązania między jej stronami stosunku prawnego i wynikających z niego konsekwencji, nawet jeżeli jest przez strony wykonywana .

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie pozwala uznać, że wnioskodawczyni w spornym okresie faktycznie wykonywała pracę na rzecz zainteresowanej spółki w ramach stosunku pracy. Na poparcie swoich twierdzeń odnośnie faktycznego wykonywania pracy wnioskodawczyni, nie wskazała bowiem żadnych dowodów uwiarygodniających tę okoliczność. Zeznania strony nie poparte żadnymi innymi dowodami, chociażby z zeznań jednego świadka, który potwierdziłby okoliczność spotkań wnioskodawczyni z potencjalnymi kontrahentami, notesów, z umówionymi spotkaniami, czy też jakiegoś harmonogramu spotkań, w kontekście całokształtu ustalonych okoliczności, nie stanowią w ocenie Sądu dowodu na to, że umowa o pracę faktycznie była przez strony realizowana. Realizowany przez strony sporny stosunek pracy w ocenie Sądu nie miał istotnych cech : podporządkowania czy też kontroli ze strony pracodawcy. Biuro bezpośredniej przełożonej wnioskodawczyni znajdowało się w K., gdzie mieściło się (...). Wnioskodawczyni natomiast pracę swoją wykonywała na terenie miasta P.. Zdawała ona jedynie telefonicznie raport ze swojej dziennej pracy. Raz w tygodniu miała podpisywać listę obecności. Raz w miesiącu podpisywała sprawozdania z działalności. Ponadto zgodnie z treścią spornej umowy

z 1 maja 2009 r. wnioskodawczyni za swoją pracę miała otrzymywać wynagrodzenie w wysokości 1.276 zł brutto plus premię uznaniową zgodnie z regulaminem wynagradzania. Wnioskodawczyni przedstawiła jednak potwierdzenie otrzymania przelewu w dniu

4 sierpnia 2009 r. oraz w dniu 12 czerwca 2009 r. od zainteresowanego na kwoty 153,96 zł i w ocenie Sądu ten dowód jest wiarygodny w zakresie ustalenia wysokości otrzymywanego przez nią wynagrodzenia za wykonywane przez nią zadania. Nie przedstawiła w toku prowadzonego w sprawie postępowania wniosków urlopowych mogących potwierdzić korzystanie przez nią z urlopu wypoczynkowego przysługującego pracownikom zgodnie z przepisami kodeksu pracy.

Powyższe zdaniem Sądu nakazuje przyjąć, iż zawarcie spornej umowy o pracę miało na celu obejście przepisów prawa. Takie działanie było korzystne dla wnioskodawczyni, bowiem E. R. prowadząca jednocześnie działalność gospodarczą, poprzez zawarcie umowy o pracę unikała płacenia składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzonej działalności, brak było podstaw do uznania, że wnioskodawczyni faktycznie w(...) (...) (...) wykonywała swoje zadania w ramach stosunku pracy.

W podstawie prawnej wyroku Sąd Okręgowy dodatkowo podał art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Powyższy wyrok Sądu I instancji w całości zaskarżyła apelacją sporządzoną przez swojego pełnomocnika procesowego wnioskodawczyni E. R. .

Apelacja zarzuca naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 233 § 1 k. p. c. a w konsekwencji prawa materialnego, a to art. 58 k. c. w zw. z art. 100 k. p., art. 22 k. p., art. 6, art. 11, art. 12 i art. 13 ustawy o ubezpieczeniu społecznym i formułuje wniosek o zmianę wyroku oraz zmianę decyzji ZUS Oddział w K.z dnia 9.11.2012 r. i ustalenie, że wnioskodawczyni podlegała obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego i wypadkowego w okresie od 01.05.2009 r. do 31.01.2010 r., u płatnika składek (...) (...) (...) oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania za I i II instancję według norm przepisanych.

Uzasadnienie w szczególności wskazuje, że niezasadnym jest domaganie się przez Sąd I instancji od wnioskodawczyni przedłożenia umów zawieranych z klientami, harmonogramów spotkań z klientami czy wniosków urlopowych i wyciąganiu niekorzystnych konkluzji dla wnioskodawczyni z braku posiadania przez nią takich dokumentów. Jest to nieuzasadnione i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, ponieważ są to materiały należące do pracodawcy, którymi pracownik nie może dysponować swobodnie nawet jeśli jeszcze pracuje. Tymczasem wnioskodawczyni już kilka lat wstecz zakończyła tę pracę. Wnioskodawczyni nie może też dysponować listą płac, ani listą obecności, gdyż ta stanowi własność pracodawcy, który obecnie ma liczne sprawy karne w prokuraturze i akta krążą między instytucjami śledczymi, co ustalił Sąd Okręgowy.

Nieuprawnione zdaniem skarżącej jest ustalenie Sądu Okręgowego, że praca jej pozbawiona była elementów podporządkowania, czy kontroli, skoro jej bezpośredni przełożeni wyjaśnili, w jaki sposób te czynności osobiście wobec niej wykonywali.

Zdaniem strony apelującej różnorodność form współczesnego stosunku pracy, czy też niesolidność pracodawcy w zakresie jego obowiązków nie może być negatywnie interpretowana na niekorzyść pracownika. Również wykonywanie umowy o pracę równocześnie z prowadzeniem działalności gospodarczej – nawet jeśli objęte jest świadomością przysługujących z tego faktu ulg – nie może być uznane za czynność zmierzającą do obejścia prawa, co wynika z samej konstrukcji przepisów ustawy ubezpieczeniowej.

Organ rentowy nie odniósł się do apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja ubezpieczonej, jako bezzasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny uznał, że ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd Okręgowy są prawidłowe. Sąd pierwszej instancji ustalając stan faktyczny oparł się na całokształcie zebranego materiału dowodowego, należyście go rozważył i wskazał w jakim środkom dowodowym dał wiarę, przedstawiając ich prawidłową ocenę. Całość dokonanych ustaleń faktycznych sądu meriti przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu wyroku zasługuje na pełną akceptację. Sąd Apelacyjny zatem w całości zaakceptował ustalenia Sądu Okręgowego, traktując je jak własne, co zwalnia z obowiązku ich ponownego przytaczania (art. 387 § 2¹ k.p.c.).

Przedmiotem sporu była decyzja stwierdzająca, że wnioskodawczyni E. R. nie podlegała ubezpieczeniom społecznym, z tytułu zatrudnienia pracowniczego u płatnika(...)(...)(...). z siedzibą w K.w okresie od 1 maja 2009 r. do 31 stycznia 2010 r. z uwagi na nieważność zawartej umowy o pracę z uwagi na jej pozorność na podstawie art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Z uwagi na stwierdzone w toku postępowania fakt, iż wnioskodawczyni w objętym sporem okresie prowadziła na rzecz zainteresowanej Spółki działalność marketingową z której składała raporty, a za te usługi Spółka co najmniej dwukrotnie zapłaciła jej wynagrodzenie, to jak ocenił Sąd Okręgowy w istocie sporna umowa o pracę została zawarta wyłącznie w celu ominięcia prawa (tj. przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) i zwolnienia wnioskodawczyni z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu wykonywania własnej, pozarolniczej działalności gospodarczej (nieważność na podstawie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Powyższa ocena prawna sprawy jest akceptowana przez Sąd II instancji.

Przedmiotem sporu było zatem, to czy wnioskodawczyni podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym ze stosunku pracy .

W przypadku ustalenia, że wnioskodawczynią i zainteresowane Spółki nie łączył stosunek pracy, poza sporem pozostawała kwestia, jakiego rodzaju umowy prawa cywilnego łączyły wnioskodawcę i zainteresowanych.

Zaznaczyć należy , że zgodnie z art. 22 k. p. nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę, umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy , określonych w § 1 tego artykułu.

Daleko idąca zasada swobody umów , jaka występuje w prawie cywilnym (art. 353¹ k. c.) została znacząco ograniczona w prawie pracy . Zatem , tylko jeżeli praca jest wykonywana w warunkach określonych w art. 22 § 1 k. p. , to – strony łączy umowa o pracę .

Istota stosunku pracy znalazła wyraz w treści art. 22 § 1 k. p. Zgodnie z tym przepisem, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę , a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 1975 r. , I PRN 42/75 (Służba Pracownicza 1976 , nr 2 , s. 28) przyjął, że o zakwalifikowaniu umowy o świadczenie usług jako umowy o pracę, decyduje sposób wykonywania umowy, a w szczególności realizowanie przez strony – nawet wbrew postanowieniom zawartej umowy – tych cech, które charakteryzują umowę o pracę . Jeśli zaś w stosunku prawnym nie przeważają cechy stosunku pracy , to o jego charakterze przesądza nazwa i sposób realizacji zobowiązania (wyrok z dnia 2 września 1998 r. , I PKN 293/98 , OSNAPiUS 1999 r., Nr 18 , poz. 582). Wobec różnych cech charakterystycznych wykonywania zatrudnienia na podstawie umowy o pracę i umów cywilnoprawnych , dla oceny rodzaju stosunku prawnego decydujące jest ustalenie , które z tych cech mają charakter przeważający (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1998 r. , I PKN 334/98 , OSNAPiUS 1999 Nr 20 , poz. 646) .

W ocenie Sądu Apelacyjnego , Sąd Okręgowy dokonując analizy zgromadzonego materiału dowodowego dotyczącego zawartej przez strony umowy oraz sposobu jej wykonywania, zasadnie uznał, że wnioskodawczynię nie łączyła z zainteresowanymi umowa o pracę.

Prawidłowa analiza przedłożonych dokumentów oraz zeznań świadków i wnioskodawczynie musiała prowadzić do wniosku, że E. R. wykonywała na rzecz zainteresowanych czynności w ramach stosunku poza – pracowniczego, co w konsekwencji powoduje nieobjęcie jej w spornym okresie pracowniczymi obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowym, wypadkowym i chorobowym.

Rzeczywistą wolą stron nie było zatem w tym przypadku zawarcie umowy o pracę, gdyż celem podejmowanych czynności nie było świadczenie pracy w sposób, o jakim mowa jest w art. 22 § 1 k. p.

Umowy i ich realizacja nie odpowiadały cechom ustawowym tego rodzaju umowy zawartych w art. 22 § 1 k. p., z uwagi na:

- brak ustalonego czasu i miejsca świadczenia pracy, wnioskodawczynie samodzielnie bowiem kształtowała jego wymiar, skoro równocześnie z pracą na pełny etat wykonywała jednoosobowo własną działalność gospodarczą,
- brak kierownictwa i nadzoru pracodawcy, rozliczanie rezultatów podejmowanych w ramach umowy czynności w raportach wnioskodawczynie, nie spełniało ustawowego wymogu pracy pod kierownictwem i nadzorem pracodawcy,
- brak podlegania wnioskodawcy pracowniczej organizacji pracy i związanej z tym dyscypliny pracy, co dotyczy ewidencjonowania obecności w pracy, zasad usprawiedliwiania nieobecności.

Ogólna kontrola (na podstawie składanych raportów) dokonywana z punktu widzenia rezultatów podejmowanej przez wnioskodawczynie działalności na rzecz zainteresowanych nie świadczy o podporządkowaniu pracowniczemu (por. SN w wyrokach z dnia 28 czerwca 2011 r. II PK 9/11, LEX nr. 1044012 oraz z dnia 2 lutego 2010 r. II PK 157/09, OSNP 2011, nr 13-14 poz. 179).

Dla stwierdzenia, że podporządkowanie pracownika pracodawcy występuje w treści stosunku prawnego z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa, co do miejsca, czasu sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej i stała dyspozycyjność, dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika (tak. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11, LEX nr 885004).

W niniejszej sprawie powyższe cechy charakterystyczne dla stosunku pracy nie wystąpiły. Wnioskodawczynie nie posiadała kompetencji do jednostronnego określania czasu wykonania swojej pracy, brak było jego podporządkowania regułom regulaminu pracy, czas pracy nie był ewidencjonowany, a nadto wnioskodawczynie nie miała obowiązku pozostawać do dyspozycji pracodawcy w określonym czasie, ani rozliczania się z czasu pracy.

Ocena charakteru umowy według typologicznej metody kwalifikacji umów ma charakter zobiektywizowany. W rezultacie, sam zamiar zawarcia umowy o pracę a także świadome podpisanie takiej umowy nie mogą nadać jej charakteru takiego stosunku prawnego, jeśli wykazuje ono w przeważającym stopniu cechy innej rodzajowo umowy co nie oznacza jednak, że w takim przypadku należy daną umowę zakwalifikować, jako umowę np. zlecenia, gdyż do takiego jej zakwalifikowania również muszą wystąpić cechy konstrukcyjne właściwe dla tej umowy.

W świetle art. 6 ust 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity. Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z późn. zm. zwana dalej u. s. u. s.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. Stosownie zaś do treści art. 12 ust 1 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. W myśl natomiast art. 13 pkt 1 cytowanej ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Materiał dowodowy sprawy nie pozwolił na przyjęcie – jak tego oczekiwała wnioskodawczyni , że w objętym sporem okresie wykonywała ona na rzecz zainteresowanych pracę na podstawie umowy o pracę : dlatego brak było podstaw do objęcia jej z tego tytułu ubezpieczeniami społecznymi.

Stosownie do art. 353¹ k. c. strony mają możliwość wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego. Nie oznacza to jednak dowolności. Przepis ten wymaga bowiem, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego , jego społeczno – gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie. Dlatego ocenie czynności prawnej z punktu widzenia zasad ogólnych podlega zarówno jej treść jak i cel czynności prawnej. Jeżeli okaże się ona sprzeczna z ustawą, albo zasadami współżycia społecznego albo ma na celu obejście prawa – to jest ona nieważna (art. 58 § 1 i 2 k. c.) por. wyr. SN z 18.03.2014 r. sygn. II UK374/13 (LEX nr1448332) co miało miejsce w przedmiotowej sprawie z powołanych wyżej przyczyn.

W tym stanie rzeczy zarzuty apelacji dotyczące nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy faktu, iż wnioskodawczyni nie przedstawiła dowodów z dokumentacji stanowiącej własność pracodawcy nie mogą mieć znaczenia dla rozpoznania istoty sprawy w świetle dokonanych już ustaleń faktycznych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał , że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Przemysłu jest trafny i odpowiada prawu .

Apelacja wnioskodawcy , jako pozbawiona uzasadnionych podstaw faktycznych i prawnych z mocy art. 385 k. p. c. podlega oddaleniu .